

**Sygnatura akt II C 36/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant starszy sekretarz sądowy M. U.

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz powoda Z. K. kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
2. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz powoda Z. K. tytułem odszkodowania kwotę 777 zł (siedemset siedemdziesiąt siedem złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
  - a) od kwoty 737 zł (siedemset trzydzieści siedem złotych) od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty,
  - b) od kwoty 40 zł (czterdzieści złotych) od dnia 14 września 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zwraca powodowi Z. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 269,53 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) z kwoty uiszczonej w dniu 27 marca 2018 roku, zaksięgowanej poz. 500028995939 tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi;
4. obciąża pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 36 zł (trzydzieści sześć złotych) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz powoda Z. K. kwotę 247,94 zł (dwieście czterdzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 36/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 stycznia 2018 roku powód Z. K., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. kwoty 3000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną

krzywdę oraz kwoty 100 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich oraz koszty leczenia, obu kwot wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód zażądał zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko powód wskazał, że w dniu 16 maja 2014 w Ł., idąc chodnikiem, na wysokości bloku przy ul. (...) stanął na nierówności w asfalcie. W wyniku tego doznał złamania V kości śródstopia prawego. Pozwana jest odpowiedzialna za utrzymanie w należyty sposób ciągu dla pieszych w miejscu wypadku powoda. Powód po wypadku nosił opatrunek gipsowy stopowo-udowy przez 33 dni i pozostawał kilka miesięcy na zwolnieniu lekarskim.

(pozew k. 3-5, pełnomocnictwo k. 6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lutego 2018 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana kwestionowała zasadę odpowiedzialności oraz wysokość dochodzonych roszczeń. Pozwana podniosła, że szkoda powoda jest wynikiem nieszczęśliwego zdarzenia, za skutki którego nie można pozwanej przypisać odpowiedzialności. Szerokość chodnika we wskazanym miejscu pozwala ominąć uwypuklenie w nawierzchni spowodowane korzeniami drzew. Powód jako listonosz pokonywał tą drogę niemal codziennie, znał zatem jej nawierzchnię. Nadto powód nie udowodnił trwałych następstw zdarzenia oraz kosztów leczenia.

(odpowiedź na pozew k. 38-39, pełnomocnictwo k. 40, odpis z KRS k. 41-42)

W dniu 25 kwietnia 2018 roku (...) Spółka Akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego złożył interwencję uboczną po stronie pozwanej. Interwenient wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazano, że pozwana posiadała w dniu wypadku zawartą z interwenientem umowę ubezpieczenia m.in. w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Zdaniem interwenienta zaistniałe z udziałem powoda zdarzenie ma cechy wypadku losowego, które powstało z przyczyn niezawinionych przez pozwaną. Powód jako listonosz znał teren osiedla, po którym się poruszał, zaś nierówności chodnika widoczne gołym okiem nie były głębokie i nie tworzyły rozległych uskoków. Z ostrożności procesowej interwenient podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania wypadku w ok. 30%. Interwenient kwestionował też żądanie pozwu co do wysokości. Podniósł również, że ewentualnie ustalone przez Sąd na rzecz powoda świadczenie winno być pomniejszone o wypłacone powodowi świadczenie z tytułu wypadku przy pracy.

(interwencja uboczna k. 50-50v, pełnomocnictwo k. 51, odpis z KRS k. 53-56)

Pismem z dnia 16 lipca 2018 roku strona powodowa rozszerzyła powództwo o kwotę 710 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty. Powód oświadczył, że na dochodzone od pozwanej odszkodowanie w łącznej wysokości 810 zł składa się kwota 770 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz 40 zł tytułem kosztów zakupu leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych.

(pismo procesowe strony powodowej k. 75-75v, wyjaśnienie pełnomocnika powoda k. 83)

Na rozprawie w dniu 2 października 2018 roku interwenient uboczny wnosił o oddalenie powództwa także w rozszerzonym zakresie.

(protokół rozprawy k. 81)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 maja 2014 roku ok. godz. 9:00 – 9:30 powód wykonując w czasie pracy czynności na stanowisku listonosz przechodził chodnikiem ulicy (...) w Ł.. Na wysokości posesji przy ul. (...) nastąpił na nierówności asfaltu wskutek czego doznał urazu nogi. Tamtego dnia chodnik w tym miejscu był zalany wodą, w następstwie opadów deszczu. Na drodze

nie było oznaczenia o nierówności chodnika. Do dnia dzisiejszego w miejscu wypadku powoda istnieją nierówności chodnika.

(dokumentacja fotograficzna k. 9-10, wydruk mapy k. 12, kserokopia zaświadczenia k. 28, zeznania powoda k. 83, zeznania świadka B. K. k. 82)

Za utrzymanie nawierzchni chodnika w miejscu wypadku powoda, odpowiedzialna była w dniu zdarzenia pozwana spółdzielnia mieszkaniowa.

(bezsporne, ksero pisma (...) k. 16)

W dniu 16 maja 2014 roku powód zgłosił się do (...) w Ł., gdzie wykonano zdjęcie rtg i założono opatrunek gipsowy goleniowo-stopowy. Rozpoznano złamanie V kości śródstopia prawego. Dalsze leczenie powód kontynuował w poradni POZ i w poradni ortopedycznej. Opatrunek gipsowy był utrzymywany do 16 czerwca 2014 roku. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do połowy sierpnia 2014 roku.

(kserokopie dokumentacji medycznej k. 28-31, płyta k. 48)

Po wypadku powód wymagał pomocy przy myciu, ubieraniu, przemieszczeniu się po mieszkaniu, robieniu zakupów. W większości tych czynności pomagała powodowi córka, gdyż żona powoda była po wypadku. Córka także wozila powoda do lekarza. Powód przez okres ok. 2 miesięcy poruszał się o kulach. Powód przyjmował leki przeciwbólowe i przeciwzakrzepowe. Obecnie powód odczuwa dolegliwości nogi przy zmianach pogody.

(zeznania świadka B. K. k. 82, zeznania powoda k. 83)

Wobec tego, że zdarzenie z dnia 16 maja 2014 roku stanowiło wypadek powoda przy pracy otrzymał on odszkodowanie z ZUS w wysokości 5100 zł.

(zeznania powoda k. 82)

W wyniku wypadku z dnia 16 maja 2014 roku powód doznał złamania V-ej kości śródstopia prawego, obecnie wygojonego, skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 2%. Cierpienia fizyczne powoda były bezpośrednio po zdarzeniu średniego stopnia, a następnie zmniejszały się. Zasadny koszt zakupu leków przeciwbólowych i przeciwzakrzepowych w przypadku powoda wynosił 30-50zł w okresie jednego miesiąca. Skutki wypadku powodowały ograniczenie w życiu codziennym powoda, co skutkowało koniecznością pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie przez okres 3 tygodni, oraz 1 godziny dziennie przez okres następnych 3-4 tygodni. Rokowania odnośnie stanu zdrowia powoda związanego ze skutkami wypadku z dnia 16 maja 2014 roku są dobre.

(opinia pisemna biegłego z zakresu ortopedii k. 62-65)

W 2014 roku koszt jednej godziny za usługi opiekuńcze w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ł. wynosił w dni robocze 11 zł.

(kserokopia pisma MOPS w Ł. k. 32)

Pismem z dnia 8 listopada 2016 roku powód zgłosił szkodę pozwanej, żądając zapłaty w terminie 14 dni tytułem zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł, tytułem zwrotu kosztów opieki kwoty 2016 zł. Do pisma załączył m.in. posiadaną dokumentację medyczną, oświadczenie o okolicznościach zdarzenia oraz dokumenty na okoliczność miejsca zdarzenia. Pozwana odebrała powyższe wezwanie w dniu 14 listopada 2016 roku.

(kserokopie: wezwania do zapłaty k. 17-18v, potwierdzenie doręczenia k. 19-19v)

Pozwana posiadała w dacie zdarzenia ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w Ł.. Decyzją z dnia 10 lutego 2017 roku (...) S.A. w Ł. odmówił powodowi wypłaty świadczeń z tytułu szkody z dnia 16 maja 2014 roku Wskazano na brak podstaw do przypisania winy ubezpieczonej za zdarzenie.

(kserokopia pisma k. 23-23v)

Na wniosek Z. K. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi pod sygn. akt II Co 56/17 toczyło się postępowanie o zawezwanie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. do próby ugodowej w związku ze zdarzeniem z dnia 16 maja 2014 roku. We wniosku Z. K. wnosił o zapłatę kwoty 20.000zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5000zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i leczenia. We wniosku nie sprecyzowano jakiej kwoty powód żąda tytułem kosztów opieki, a jakiej za koszty leczenia. W odpowiedzi na wniosek – piśmie z dnia 20 czerwca 2017 roku - Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. nie wyraziła zgody na zawarcie ugody.

(kserokopie: wniosku k. 25-25v, odpowiedzi na wniosek k. 26, protokołu posiedzenia k. 27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, w tym dokumenty i ich kserokopie (na podstawie art. 308 k.p.c.), opinię biegłego sądowego lekarza ortopedy, zeznania powoda oraz świadka.

Opinia biegłego nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła również zastrzeżeń Sądu, który uznał ją za w pełni rzeczową i miarodajną, popartą wiedzą i doświadczeniem biegłego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Jak ustalono do wypadku powoda doszło na chodniku pozostającym w zasobach pozwanej spółdzielni.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej jest art. 415 kc w zw. z art. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 kc. Dla przyjęcia odpowiedzialności tej pozwanej za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywającym na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t. j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1399 ze zm.), właściciele nieruchomości (współwłaściciele, użytkownicy wierzności oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością) zapewniają utrzymanie porządku i czystości przez: uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.

W myśl przepisu art. 8 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych /t.j. 2007r., Nr 19, poz. 115 ze zm./, w przypadku drogi wewnętrznej (drogi niezaliczonej do żadnej kategorii dróg publicznych) budowa, przebudowa, remont, utrzymanie (...) oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Obowiązki te dotyczą również chodnika, będącego częścią drogi przeznaczonej do ruchu pieszych (art. 4 pkt.6 cytowanej ustawy). Przepis art. 4 pkt 20 powołanej ustawy o drogach publicznych zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Obowiązkom swoim pozwana spółdzielnia nie uczyniła zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. W miejscu, gdzie doszło do wypadku, przechodzi codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu przechodniów. Uznać należy, że zapewnienie pozbawionych nierówności chodników jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu tego miejsca. Niedopuszczalne jest bowiem, aby nawierzchnia posiadała wybrzuszenia czy ubytki. Taki stan zagraża bowiem bezpieczeństwu pieszych.

Interwenient uboczny podniósł zarzut przyczynienia się powoda do wypadku. Sąd tego twierdzenia nie podzielił.

Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia nawierzchnia ciągu pieszego posiadała nierówności. Tym samym jej stan stwarzał niebezpieczeństwo dla przechodzących. Wina pozwanej rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powód udowodnił, że nawierzchnia chodnika nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników; natomiast pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni albo zapewnienie oznakowania o niebezpieczeństwie na drodze, bądź z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny. Nawet jeśli pozwana nie miała możliwości niezwłocznie we własnym zakresie usunąć nierówności, powinna zabezpieczyć miejsce niebezpieczne poprzez jego zagrodzenie, albo ustawienie znaku ostrzegającego przez niebezpieczeństwem na drodze. Tymczasem jak ustalono, do dziś stan chodnika nie uległ zmianie.

Tym samym przyjąć należy przyjąć, iż zachowanie pozwanej spółdzielni, polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpacyjnych w tym zakresie.

Pomiędzy powstałą szkodą a winą pozwanej zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni – istnienie nierówności chodnika, w miejscu po którym poruszają się jej użytkownicy zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Niewątpliwie, przyczynienie należy ujmować w sposób zróżnicowany, w zależności od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przepis art. 362 k.c. zawiera bowiem normę adresowaną do sądu, nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c. w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego, szkoda nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie osiągnęła. Związek przyczynowy łączący zachowanie się poszkodowanego ze szkodą musi być ograniczony do normalnych powiązań kauzalnych. Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu interwenient nie udowodnił, aby powód przyczynił się do zaistnienia wypadku. Powód pracując na stanowisku listonosza prawdopodobnie znał teren, po którym się poruszał. Powód nie musiał jednak pamiętać każdej nierówności na drodze oraz nieustannie obserwować chodnik. Nadto tego dnia padało, co sprawiło, że nierówności nie były widoczne wskutek nagromadzenia wody w miejscu zdarzenia.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów ustalania jego wysokości, ale z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Ocena krzywdy doznanej przez powoda winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym

postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN z 2004 r., Nr 1, poz. 1487).

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi, Sąd miał na względzie, że wskutek wypadku doznał obrażeń (złamania V kości śródstopia prawego), których konsekwencją była konieczność poddania się leczeniu, w tym polegającemu na unieruchomieniu nogi w opatrunku gipsowym oraz wystąpienie 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powód doznał cierpień fizycznych, które związane były z bólem wywołanym złamaniem. Odczuwał także dyskomfort związany z brakiem samodzielności i koniecznością korzystania z pomocy innych osób w czynnościach samoobsługi. Nie ulega wątpliwości, że jakość życia powoda uległa pogorszeniu wskutek stanowiących następstwo wypadku uciążliwych dolegliwości i ograniczeń. Powstałe w efekcie wypadku dysfunkcje nadal utrudniają powodowi codzienne funkcjonowanie, gdyż przy zmianach pogody odczuwa dolegliwości w miejscu złamania. Jednocześnie, Sąd wziął pod uwagę, że rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są pomyślne.

Sąd miał nadto na uwadze, że powód otrzymał z ZUS odszkodowanie w kwocie 5100 zł. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko, że odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy winno być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd nie dokonał pomniejszenia zadośćuczynienia w sposób automatyczny, mechaniczny, ale uwzględnił fakt wypłacenia kwoty 5100 zł na rzecz powoda przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Powód przy tym nie udowodnił, aby uzyskane od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odszkodowanie w całości przeznaczył na koszty leczenia. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 października 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 1195/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 roku, w sprawie o sygn. akt I PK 272/16, opubl. L.).

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę wymienione okoliczności Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 1000 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.481§1 k.c. W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) odpowiednie zastosowanie winny znaleźć przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817§1 kc, zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 kc). Jak wynika ze złożonych dokumentów, powód zgłosił pozwanej szkodę w piśmie doręczonym 14 listopada 2016 roku, żądając kwoty wyższej niż dochodzona pozwem. W ocenie Sądu, zatem żądanie odsetek od dnia 21 czerwca 2017 roku jest uzasadnione. Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwana nie mogła podołać obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Kolejne z żądań pozwu – zasądzenia odszkodowania – znajduje oparcie w przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty niewątpliwie stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę (osoba bliska np. córka lub inna osoba). Jednakże ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

W rozpoznawanej sprawie, z opinii biegłego, zeznań świadka oraz powoda jednoznacznie wynika, że powód w związku z wypadkiem doznał ograniczeń w życiu codziennym, wymagających pomocy osób trzecich. Z opinii biegłego wynika, że powód wymagał pomocy przez 21 dni po 2 godziny i ok. 25 dni przez 1 godzinę co daje łącznie 67 godzin.

Sąd w zakresie żądania odszkodowania zasądził od strony pozwanej kwotę 737 złotych ( 67 godzin x 11zł).

Ustalając koszt tej opieki, Sąd zastosował stawkę podaną przez powoda, nie będącą stawką zawyżoną w stosunku do stawek stosowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ł..

Rozważania w zakresie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia są aktualne także w przypadku zasądzonego odszkodowania za koszty opieki, gdyż w zgłoszeniu szkody sprecyzowano żądanie z tego tytułu w wysokości wyższej niż zasądzona.

Powód ponosił w związku z wypadkiem także uzasadnione koszty zakupu leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych, których koszt wyniósł 40zł. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w opinii biegłego oraz zeznaniach powoda. Kwota ta podlegała zatem zasądzeniu w całości na rzecz powoda. W zakresie jednak odsetek od tej kwoty, Sąd zasądził je od dnia następnego po dniu doręczeniu pozwanej odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa tj. od dnia 14 września 2018 roku (k.78), ponieważ wcześniej (ani w zgłoszeniu szkody, ani w pozwie) powód nie sprecyzował dokładnie żądania w zakresie kosztów zakupu leków tj. nie wskazał jakiej konkretnie kwoty domaga się z tego tytułu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał sprawę w 46,64% %. Łączne koszty procesu poniesione przez strony i Skarb Państwa wyniosły 2538,47 zł. Na koszty procesu w kwocie 1602,47zł poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 155 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 530,47zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwaną obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900zł. Pozwana nie złożyła dowodu uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Skarb Państwa poniósł koszty w kwocie 36zł tytułem opłaty od rozszerzonej części powództwa. Zasądzona od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 247,94 zł uwzględnia procent w jakim pozwana przegrała sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi.

W zakresie ustalania wynagrodzenia pełnomocników stron Sąd orzekł na podstawie § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265). Natomiast o wysokości opłaty od pełnomocnictwa Sąd orzekał na podstawie załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej”- Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.

W rezultacie, ze względu na wynik postępowania, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 300), Sąd obciążył na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pozwaną kwotą 36 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych. Na podstawie art. 84 tej ustawy Sąd zwrócił powodowi niewykorzystaną kwotę zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 269,53zł.